



Na rehabilitację dla męża.

7 lutego br. zapowiadał się jako kolejny zwykły i niczym nie zakłócony dzień z życia. Po wymianie porannych uprzejmości każdy z domowników ruszył ku codziennym obowiązkom nie przewidując, że życie jest w stanie odmienić się o 180 stopni nie tylko w ciągu tygodni, lecz zwykłych minut czy nawet sekund...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/c8yub3>

